

Władysław Adamczyk

"Rozwój kapitalizmu w rolnictwie regionu lubelskiego w latach 1864 - 1913", Aleksander Kierek, Lublin 1964 : [recenzja]

Rocznik Lubelski 6, 262-268

1963

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

pozycje, które są jakimś przeoczeniem lub wręcz nieporozumieniem. Do źródeł drukowanych zaliczył takie pozycje jak: „Kronika Ruchu Rewolucyjnego w Polsce” (czasopismo), M. Konopnicka: „*Pan Balcer w Brazylii*”. Natomiast w opracowaniach znalazło się wydawnictwo S. J. Brzezińskiego: „*Polski Związek Ludowy. Materiały i dokumenty*”. Wyboru dokonał i wstępem opatrzył Cz. Wycech, Warszawa 1957.

Przy powoływaniu się na dokumenty w woluminie niepaginowanym nie stosowano dokładnego opisu aktu. Usterki takie dostrzeżono na s. 10, 39, 40, 48, 65, 71. Przy powoływaniu się na opracowania brak dokładnego opisu dzieła, często pomijano miejsce wydania — s. 49, 53, 54, 57 oraz w wykazie bibliografii.

Bardzo skromna podstawa wykorzystanych źródeł rękopiśmiennych musiała w konsekwencji odbić się ujemnie na ujęciu poszczególnych zagadnień w pracy. Wiele też stwierdzeń autora nie ma rzetelnego podbudowania materiałowego i dlatego noszą one niejednokrotnie cechy ogólników.

Dużym uproszczeniem jest tytuł rozdziału czwartego: „*Rewolucja 1905—1907 roku i ożywienie polityczne w latach 1907—1914*”. Znana jest przecież w naszej nauce historycznej teza, że lata bezpośrednio po rewolucji to okres zahamowania walki rewolucyjnej i wyraźnie dostrzegalny regres w stosunku do okresu poprzedniego. Autor nie wychodzi w zasadzie poza 1907 rok i stąd całe siedmioletnie po upadku rewolucji zostało pominięte zupełnie w tym rozdziale. Z tego powodu jego tytuł nie odpowiada zawartości treściowej.

Zasygnalizowane niektóre tylko nieścisłości recenzowanej pracy nie przesądzają o jej pewnej wartości⁴. Praca bowiem wskazuje na niektóre procesy zachodzące na omawianym terenie w życiu gospodarczym i społeczno-politycznym oraz sygnalizuje postawę ludności wobec tych przemian. Poszerza przez to naszą wiedzę o historii powiatu radzyńskiego w stosunku do dotychczasowych opracowań na ten temat.

Godzi się na zakończenie podkreślić, że autor czynnie pracujący nauczyciel w mieście powiatowym, a więc ośrodku będącym na uboczu życia naukowego, podjął próbę opracowania historii powiatu, w którym pracuje. Cenić trzeba upór Stanisława Jarmuła, który wbrew trudnościom w dotarciu do zbiorów archiwalnych i bibliotecznych starał się dać obraz powiatu na przestrzeni półwiekowej jego historii.

Albin Koprukowniak

⁴ Por. A. Wędzki (rec.), „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych”. T. XXV. Poznań 1963, s. 201—202.

Aleksander Kierek **Rozwój kapitalizmu w rolnictwie regionu lubelskiego w latach 1864—1913.**

Rozprawa habilitacyjna. Lublin 1964, ss. 399.

Do niezbyt bogatego dorobku na temat stopnia zaawansowania kapitalizmu w rolnictwie na ziemiach polskich w drugiej połowie XIX stulecia przybyła praca Aleksandra Kierka. Autor nie wychodzi w niej poza czasokres ustalony w tytule,

o co nie można do niego mieć chyba pretensji, tym bardziej, że problematyka rozwoju kapitalizmu przed uwłaszczeniem w Lubelskiem znalazła częściowe oświetlenie w pracach J. Willaume'a i Autora¹.

Za cel Autor wyznaczył sobie „zbadanie przemian zachodzących w rolnictwie Lubelszczyzny na przestrzeni 50 lat po uwłaszczeniu chłopów i poddanie analizie ekonomicznych praw rozwoju kapitalizmu w Lubelskiem w warunkach *laissez-fairéyzmu*”. Zakres rzeczowy pracy obejmuje więc dwa wątki. Pierwszy przedstawia stan rolnictwa w Lubelskiem, drugi główny, określony tytułem, polega na pokazaniu i analizie rozwoju kapitalizmu w rolnictwie regionu lubelskiego. Oba te wątki wiążą się ze sobą w sposób organiczny oraz wzajemnie się przeplatają; w każdym razie Autor nie mógłby podjąć analizy praw ekonomicznych rozwoju kapitalizmu na stosunkowo ograniczonym obszarze, choć w dostatecznie długim czasie, gdyby nie zbadał przemian zachodzących w samym rolnictwie Lubelszczyzny. Wydaje się dlatego w pełni uzasadnione dążenie Autora do zobrazowania przebiegu produkcji rolniczej, do pokazania dynamiki jej rozwoju, z drugiej — do wydobycia tendencji rozwojowych tak w zakresie przemian w rozwoju sił wytwórczych, jak i stosunków produkcji. Można mieć zastrzeżenia czy proporcje między pierwszym a drugim wątkiem ułożyły się prawidłowo, czy też z przewagą pierwszego — na korzyść rozważań ekonomistów-rolników, czy też z przewagą drugiego na korzyść rozważań interesujących ekonomistów-teoretyków i historyków metodologów. Wydaje się, że zachowane zostały między tymi wątkami właściwe proporcje. Dlatego recenzowana rozprawa ma charakter tak materiałowy, jak i teoretyczno-analityczny, problemowy.

Zmiany zachodzące w przebiegu produkcji rolniczej, jak i narastaniu stosunków kapitalistycznych w rolnictwie Lubelskiego Autor przedstawił odrębnie, chociaż nie zawsze konsekwentnie, w dwóch podo okresach 1864—1890 i 1891—1913. W pierwszym z nich, zdaniem Autora, elementy właściwe dla kapitalistycznego sposobu produkcji zyskały przewagę nad pozostałymi elementami feudalnego sposobu produkcji, w drugim utrwaliły się na tyle, że układ kapitalistyczny stał się niemal panującą formą stosunków produkcji. Autor wyraźnie zaznacza, że jego zdaniem, było celowe wyodrębnienie okresu przejściowego pomiędzy feudalizmem a kapitalizmem. Przyjmuje on cezurę czasową dla tego okresu na lata 1864—1870, podkreślając, że ten okres był okresem dezorientacji, okresem gorączkowego przystosowania gospodarstw obszarniczych do nowej sytuacji ekonomicznej. Wyodrębnienie tego okresu nie oznacza, że Autor neguje występowanie elementów kapitalizmu w rolnictwie regionu przed uwłaszczeniem, sam to podkreśla (s. 18).

Zapoznanie się z bogatą, pracowicie zebraną bazą materiałową książki pozwala sądzić, że Autor wykorzystał w zasadzie wszystkie istniejące dla jego tematu materiały źródłowe i opracowania. Podstawowe znaczenie miały dane zaczerpnięte z zespołów akt Kancelarii Gubernatora Lubelskiego i Rządu Gubernialnego Lubelskiego, przechowywanych w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Lublinie. Na uwagę zasługują tzw. „Odczoty” gubernatora, tj. sprawozdania roczne zawierające obszernie materiały statystyczne, dotyczące wielu zjawisk ekonomicznych zachodzących w guberni. Były one oparte na sprawozdaniach niższych orga-

¹ J. Willaume *Z zagadnień gospodarczych Lubelszczyzny 1831—1863*. W: *Księga Pamiątkowa 150-lecia Archiwum Głównego Akt Dawnych*. Warszawa 1958, s. 510—557; Tenże *Z dziejów wsi lubelskiej przed uwłaszczeniem*. W: „Annales UMCS”. Sectio. F, vol. X, Lublin, 1958, s. 79—154; A. Kierek *Z badań nad rozwojem gospodarczym Lubelszczyzny w okresie międzypowstaniowym*. Na marginesie artykułu J. Willaume'a *Z zagadnień...* „Rocznik Lubelski”. T. III, s. 275—292.

nów władzy terenowej. Ich wiarygodność wielokrotnie podważano, tym niemniej mogą one stanowić, przy należytej ich interpretacji i weryfikacji, dostateczną podstawę źródłową. Korzystanie z nich jest więc zupełnie usprawiedliwione.

Trzeba zaznaczyć, że Autor wziął pod uwagę i inne jeszcze materiały źródłowe, głównie drukowane, oraz że oparł swoje rozważania na literaturze naukowej obejmującej opracowania i artykuły autorów z opisywanej epoki jak i współczesnych. Dysponując tak obfitą bazą źródłową, mógł w sposób konsekwentny rozwinąć problem sformułowany w tytule pracy. Nie można jednak nie dostrzec, że Autor, charakteryzując niektóre tendencje rozwojowe, w pewnym przypadku dysponował jakby nadmiarem materiału statystycznego, którego z natury rzeczy nie był w stanie odpowiednio użytkować, innym razem odczuwał brak pełnych danych, co musiało w pewnym stopniu ograniczać go w formułowaniu ostatecznych wniosków. Te zastrzeżenia można by przede wszystkim odnieść do rozdziału, w którym traktuje się o formach ustrojowych gospodarstw. Można też mieć zastrzeżenia do niektórych materiałów statystycznych ze względu na ich nadmierną szczegółowość. Dotyczy to zwłaszcza danych o plonach i zbiorach. Dane te, rzecz jasna, tak wówczas, jak i dzisiaj, musiały być tylko szacowane.

Opierając się o umiejętnie wyszukane i zebrane materiały źródłowe, autor mógł dać sporo szczegółowych, niezmiernie wnikliwych opisów stosunków ekonomiczno-rolniczych regionu. Partiom opisowym książki należy przyznać duży walor badawczy. Pod tym względem wyróżnia się szczególnie rozdział czwarty, traktujący o rozwoju sił wytwórczych i przebiegu produkcji rolnej. Na dobro książki należy zaliczyć to, że Autor starał się pokazać przy pomocy szeregu różnych wskaźników dynamikę procesu rozwojowego, kierunki jego zmian, biorąc za podstawę badań dość długi, bo 50-letni okres. Do szczególnie cennych należy zaliczyć te analizy statystyczne, przy pomocy których mógł ustalić proporcje, czyli strukturę badanych zjawisk oraz osiągnąć porównywalność rzeczową przy pomocy specjalnych mierników, jak sztuki przeliczeniowe i in. Autor korzystał nie tylko z klasycznych metod badawczych wyrażonych przez W. I. Lenina w pracy „**Rozwój kapitalizmu w Rosji**”, co należy zaliczyć na jego dobro.

Rozprawa Kierka składa się (poza wstępem i zakończeniem) z sześciu rozdziałów oraz spisu źródeł i literatury. We wstępie autor omówił zakres problemu, metodę opracowania i materiały źródłowe. W rozdziale pierwszym, bardzo krótkim (s. 18—27), podał charakterystykę warunków naturalnych oraz określił pojęcie regionu. Autor uprościł sobie znacznie problem, przyjmując jako region lubelski — gubernię lubelską. Nie należy, jak się zdaje, mieć o to pretensji, gdyż, niezależnie od wszelkich innych granic rejonów, granice jednostek administracyjnych określają na swój sposób układ regionów rolniczych. Zresztą i charakter materiałów źródłowych skłaniał do wprowadzenia niezbędnych uproszczeń.

Rozdział II (s. 27—71) jest podzielony na dwa podrozdziały. W pierwszym przedstawiono, w oparciu o liczne dane statystyczne, główne problemy demograficzne w różnych przekrojach. Podano tu stan i ruch ludności, jej wzrost liczebny i rozmieszczenie według powiatów, jej strukturę zawodową i klasową, zmiany w podziale ludności na wiejską i miejską oraz rozwój miast i ludności miejskiej. Można by mieć pretensje do Autora o to, że potraktował pewne zagadnienia zbyt obszernie, jak np. rozwój miast i ludności miejskiej, inne natomiast zbyt wąsko. Dotyczy to np. problemu osadnictwa wiejskiego i in. Nie budzi natomiast zastrzeżeń podrozdział drugi, traktujący o rozbudowie kolejnictwa, dróg kołowych oraz dróg wodnych. Podkreślono tu niedostateczny w stosunku do potrzeb rolnictwa stan i rozwój sieci komunikacyjnej.

Rozdział trzeci (s. 71—34) obrazuje przeobrażenia w strukturze gospodarstw po uwłaszczeniu włościan. Autor przedstawił strukturę agrarną jako układ wybitnie dynamiczny, podlegający nieustannym przemianom oraz jako układ ogromnie skomplikowany. Spośród czynników, które wywierały wpływ na zmiany w strukturze agrarnej autor przypisuje duże znaczenie przyrostowi naturalnemu, prawu dziedziczenia oraz polityce agrarnej państwa. Śledzi szczególnie uważnie wpływ tego ostatniego na ruch parcelacyjny i bada zmiany w jego strukturze. Wydaje się, że centralnym zagadnieniem tego rozdziału jest problematyka kapitalistycznego rozwarstwienia chłopstwa i przekształcenia się w dwie antagonistyczne klasy: burżuazję wiejską i wiejski proletariats.

Analizując sposób w jaki dokonało się przejście od gospodarki feudalnej do kapitalistycznej, Autor stwierdził, że to przejście nastąpiło w sposób mniej rewolucyjny, a tym samym właściwy dla „pruskiej” drogi wkraczania i umacniania się kapitalizmu w rolnictwie. Istota reformy polegała na uszczupleniu bazy materialnej stanu szlacheckiego, a nie na odebraniu mu tej bazy. Uwłaszczenie stanowiło dlatego tylko silny wstrząs dla gospodarki folwarcznej, łagodzonej w pewnej mierze odszkodowaniem pieniężnym. Autor przedstawił również sposoby adaptacji feudalnego folwarku do nowych wymogów, jakie powstały po uwłaszczeniu. Zwrócił także uwagę na znaczenie pozostałości feudalizmu w rolnictwie regionu.

Wszechstronna, choć nie wyczerpująca, analiza stosunków produkcji pozwoliła autorowi stwierdzić, że w okresie 1864—1890 dominował proces rozdrabniania gospodarstw, przy czym przyrost gospodarstw półproletariackich i drobnych był w Lubelskiem w stosunku do innych guberni najwyższy. Na tym etapie przyrost ludności na wsi był podstawowym czynnikiem zachodzących w niej zmian społeczno-ekonomicznych. W okresie 1891—1913, w wyniku zmniejszenia się pod wpływem parcelacji i emigracji naporu na strukturę gospodarstw, proces średniczenia doznał zahamowania i to tak dalece, że pojawiły się tendencje do koncentracji. Proces ten w rolnictwie przejawiał się nie tylko w formie powiększania się rozłogu ziemi poszczególnych grup gospodarstw, ale także w formie wzrostu wyposażenia w środki produkcji, tj. w inwentarz żywy, maszyny i narzędzia oraz budynki gospodarcze.

Analizę struktury agrarnej przeprowadził autor w oparciu o łatwo uchwytnie kryterium umowne, mianowicie kryterium obszaru posiadanej ziemi. Wśród gospodarstw chłopskich wyróżnił trzy grupy bardziej szczegółowo: półproletariackie (do 3 morgów), małorolne i średnie (od 3 do 15 morgów) i kmieci (powyżej 15 morgów). Przyjęcie gospodarstw jako średnich w przedziale od 3 do 15 morgów budzi zastrzeżenia. Część „górną” można potraktować jako gospodarstwa średnie, część „dolną” jako małorolne, karłowate. Autor poszedł za układem wprowadzonym przez statystyki rosyjskie. Prawdopodobne, choć zawsze względne, rozbięcie na grupy obszarowe byłoby możliwe, gdyby autor sam dokonał odpowiedniego przegrupowania materiału, co dla jednego człowieka byłoby chyba niemożliwe do wykonania.

Czwarty, największy rozdział (s. 134—274) traktuje o roli i znaczeniu sił wytwórczych w rolnictwie, o niektórych czynnikach ogólnoeconomicznych warunkujących rozwój produkcji rolniczej oraz o przebiegu procesu i wynikach produkcyjnych rolnictwa. Można też znaleźć tu, co prawda w ujęciu fragmentarycznym, ocenę procesu gospodarczego w rolnictwie regionu.

Badania nad procesem rozwoju sił wytwórczych Autor przeprowadza odrębnie w odniesieniu do uprawy roli i odrębnie w odniesieniu do chowu zwierząt. Co się tyczy pierwszego zagadnienia, to jego zainteresowania skoncentrowały się na

uwypukleniu znaczenia płodozmianu, wprowadzenia do uprawy nowych roślin oraz na podkreśleniu efektów, jakie uzyskiwano dzięki stosowaniu nawozów sztucznych i nasion kwalifikowanych. Autor zwrócił też uwagę na znaczenie doświadczalnictwa rolniczego, a w produkcji zwierzęcej na znaczenie zarodowych stadnin, obór i chlewni. Przedstawił też, choć może z pewną przesadą, wysiłki rolników w zakresie mechanizacji poszczególnych zabiegów w produkcji roślinnej i zwierzęcej. Uwzględnił też, co prawda fragmentarycznie, znaczenie nakładów na inwestycje, tj. głównie na zabudowania i urządzenia gospodarcze.

Z czynników o charakterze ogólno-ekonomicznym zwrócił uwagę na rolę przemysłu rolniczego w rolnictwie (s. 173—186). Ograniczył tu swoje rozważania do dwóch działów tego przemysłu, mianowicie do gorzelnictwa i cukrownictwa. Problemy te, jak na usługowy charakter tego podrozdziału, przedstawiono wyjątkowo wszechstronnie i wnikliwie. Również pokrótce zapoznał czytelnika ze znaczeniem czynników o charakterze organizacyjnym, mianowicie z formami dobrowolnych organizacji rolniczych, tj. kółkami rolniczymi i branżowymi organizacjami rolniczymi podległymi Lubelskiemu Towarzystwu Rolniczemu oraz z zakresem i formami oświaty rolniczej.

Autor scharakteryzował procesy przebiegu produkcji roślinnej, analizując problemy przydatności produkcyjnej ziemi, uzewnętrzniające się w podziale użytków i zasiewów, dynamikę plonów i zbiorów oraz strukturę produkcji roślinnej. Uwzględnił też i produkcję zwierzęcą, którą przedstawił od strony zmian w wyposażeniu gospodarstw w zwierzęta domowe. W wyniku przeprowadzonych analiz Autor na przykład zaobserwował, że przejście od rolnictwa bardzo prymitywnego do bardziej nowoczesnego charakteryzowało się wzrostem pogłowia koni intensywniej wykorzystywanych w rolnictwie. Znajdowało to uzasadnienie w zastępowaniu pracy ręcznej człowieka przez konie.

Autor przedstawił problemy dotyczące przebiegu produkcji rolniczej nie tylko w odniesieniu do regionu lubelskiego, ale przeprowadził odpowiednie porównania z niektórymi guberniami Królestwa. W wielu przypadkach pokusił się o charakteryzowanie natężenia w występowaniu niektórych zjawisk ekonomicznych w granicach powiatów, co pozwoliło na uchwycenie procesów ich zróżnicowania w obrębie regionu i przeprowadzenie pewnych porównań, np. między powiatami zachodniej i wschodniej czy południowej Lubelszczyzny.

Wyniki rozważań na temat zmian w produkcji rolniczej autor zamknął w paragrafach traktujących o globalnej i towarowej produkcji regionu. Na uwagę zasługują jeszcze problemy poświęcone rynkowi artykułów rolnych i zmianom w wyżywieniu ludności wiejskiej. Co się tyczy produkcji towarowej, to autor zwrócił uwagę na zjawisko współistnienia produkcji rynkowej i nierynkowej, tj. jednoczesne występowanie rozwijających się kapitalistycznych przedsiębiorstw rolnych i utrzymywanie drobnotowarowych gospodarstw chłopskich.

W sprawach wyżywienia autor reprezentuje pogląd, że w latach 1864—1913 doszło do istotnych zmian w konsumpcji ludności wiejskiej zamieszkującej region, mianowicie do jej spadku, czyli do zubożenia ludności. Teza ta należy, jak się zdaje, do najbardziej odkrywczych, choć nie najlepiej uzasadnionych. Idzie głównie o to, że autor w oparciu o wątpliwej wartości dane statystyczne, uznaje za udowodnioną tendencję do spadku produkcji zwierzęcej w związku ze zmniejszeniem się stanu pogłowia. Autor broni swojej tezy sugestywnie oddziaływającym argumentem, że karmienie zwierząt paszami treściwymi, które weszło w zwyczaj na początku bieżącego stulecia, pozwoliło na skrócenie wieku uboju trzody z trzech do dwóch, a następnie z dwóch do jednego roku, co zapewniło dodatkowy przy-

rost mięsa i tłuszczu nawet przy zmniejszeniu stanu pogłowia. W świetle tych wywodów teza autora o przejściowym obniżeniu się stopy życiowej ludności jako rezultat niedorozwoju ekonomicznego Lubelszczyzny wydaje się w pełni uzasadniony. Cały ten rozdział jest napisany z dużym znanstwem problematyki ekonomiczno-rolniczej, tak historycznej, jak i współczesnej.

Przedostatni piąty rozdział (s. 274—302) omawia problematykę rozwoju stosunków finansowo-kredytowych w rolnictwie regionu. Autor podzielił go na dwa podrozdziały. W pierwszym z nich traktuje o podatkach obciążających rolników, w drugim porusza sprawy kredytu rolniczego i instytucji bankowych obsługujących rolnictwo. Instytucje te zaspokajały na dużą skalę potrzeby gospodarstw folwarcznych. Obsługa kredytowa gospodarstw chłopskich nie była dostateczna, szczególnie w odniesieniu do gospodarstw średnio i małorolnych. Akcentowano szczególnie, że nie były zaspokojone potrzeby rolników w kredyty produkcyjne.

Ostatni rozdział pracy (s. 302—353) traktuje o stosunkach pracy oraz formach i systemach płac w gospodarstwach folwarcznych i chłopskich wielkorolnych. Autor analizuje kształtowanie się rynku pracy w rolnictwie Lubelskiego, zmiany w strukturze zatrudnienia oraz w sytuacji społecznej i materialnej pracowników folwarcznych. Zwrócił uwagę na ciężką sytuację proletariatu i półproletariatu rolnego. Zobrazował też, chociaż fragmentarycznie jego walkę o polepszenie sytuacji materialnej. Sporo miejsca poświęcił też problemowi wychodźstwa. Analiza rynku pracy pozwoliła Autorowi stwierdzić, że kapitalizm nie zapewniał pracy wszystkim, których źródłem egzystencji była sprzedaż własnej siły roboczej. Proces proletaryzacji przysłała emigracja.

Zamknięciem pracy jest rozdział, w którym zebrano w formie treściwej podstawowe tezy zawarte w książce.

Recenzowana praca porusza bardzo szeroki, logicznie ze sobą powiązany wachlarz zagadnień. Dobór badanych problemów jest celowy. Poszczególne problemy są naświetlone we właściwej kolejności. Konstrukcja nie wzbudza zastrzeżeń. Książka A. Kierka posiada niewątpliwie dużą wartość naukową. Jest świadectwem mroźczego wkładu pracy autora. Szczególnie pozytywnie należy ocenić dążenie do samodzielnego przeanalizowania mnóstwa problemów badawczych, narzuconych przez materiał źródłowy.

Zaletą tej pozycji jest jeszcze fakt, że analizowano w niej przemiany zachodzące czy to w strukturze powierzchniowej gospodarstw, czy produkcji, wyjaśniając jednocześnie, co było przyczyną tych urzekających niekiedy logiką i konsekwencjami przeobrażeń. Autor jest jednak niezmiernie ostrożny w formułowaniu wniosków i ocen. Dotyczy to zwłaszcza sprawy tempa i stopnia zaawansowania rozwoju kapitalizmu w rolnictwie na ziemiach polskich. Tymczasem jest to jeden z najbardziej żywych i spornych problemów. O jego rozstrzygnięciu mogą przesądzić jedynie wyniki badań z kilku regionów. Książka Kierka stanowi jedno z pierwszych opracowań, w którym podniesiona została tak ważna i węzłowa problematyka. W ujęciu Autora widoczne są tendencje do traktowania problematyki w sposób właściwy nie tyle dla historyków, ile dla ekonomistów, tj. do poszukiwania ujęć syntetycznych, do wydobywania tego co jest typowe, a zapoznawania tego, co specyficzne.

Recenzowana praca nie jest wolna od drobnych usterek. Można w niej znaleźć pewną liczbę sformułowań mało precyzyjnych, czasami niejasnych i niezręcznych. Ograniczę się do wymienienia ważniejszych. Na str. 29 podano, że w latach 1868—1913 ludność guberni lubelskiej wzrosła o 150,7%, tymczasem z tablic 6 i 7 wynika, że powinno być 250,7%. Na str. 78 sformułowanie jest niecisłe „po zniesie-

niu poddaństwa". Na str. 109 (tabl. 24) ujmowanie stanu posiadania ziemi wraz z lasami i nieużytkami przez różne kategorie własności jedną cyfrą jest mało precyzyjne; budzi też zastrzeżenie podawanie płodów ziemniaków nie tylko w kwintalach, ale i w ziarnach (s. 214). Opis pługa (s. 142). razi nadmierną szczegółowością. W sumie usterki okazują się niewielkie.

Książkę Kierka należy potraktować jako poważną pozycję naszej literatury ekonomiczno-historycznej, poświęconą rozwojowi kapitalizmu w rolnictwie i dziejom rolnictwa regionu lubelskiego w drugiej połowie XIX wieku. Z rozprawy tej może korzystać badacz zarówno regionu, jak i ogólnego procesu historycznego. Liczne poruszone problemy otwierają bowiem pole dalszym pogłębionym studiom interesującym nie tylko historyka, ale i ekonomistę.

Władysław Adamczyk